

KURJER WARSZAWSKI.



Czwartek, 27 Marca Rok 1852.
8 Kwietnia

№ 95.

Jutro, Św. Marii Kleofy.
Wielki Piątek.

W Niedzielę, w Kościele po-Paulińskim Śgo DUCHA, przypada doroczny Odpust ZMARTWYCH WSTANIA PANSKIEGO, z Oktawą. Uroczystość ta, odbywać się będzie zwykłym obrzędem odpustów Kościoła. Dnia 1 i 2go z Wystawieniem N. SAKRAMENTU.

W następujący Wielki Piątek i Wielką Sobotę, kwęstować będą przy Grobie ZBAWICIELA, JWW. i WW.: w Kościele PP. *Kanoników*, Alex: z Płoczyńskich *Mokronoska*; w Kościele Śgo JANA BOŻEGO Braci *Miłosierdzia*, Marja ze Szczukow *Wasiutyńska*; w Kościele Śgo DUCHA po-Paulińskim, Cecylja z Lubienieckich *Omięcińska*, Małżonka Marszałka Guber: *Wołyńskiej*, wraz z Natalją z Wyszyńskich *Dubarle*; w Kościele XX. *Pijarów*, Róża *Trebińska*; w Kościele XX. *Franciszkanów*, Balbina z Orczyńskich *Joachimowska*, Małżonka Komisarza Cyркуła Ilgo, wraz z jej siostrą Józefą *Orczyńską*; i w Kościele DZIERCIĄTKA JEZUS, z Hr. So-bańskich, *Giżycka*; w Kościele XX. *Dominikanów*, Rozalja *Buduchowska*.

Jak corocznie, tak i w czasie obecnym, liczni Amatorowie i Artysci, niosąc talenta swoje w ofierze na Chwałę NAJWYŻSZEGO, wykonywać będą różne dzieła religijne po Świątyniach PANSKICH przy Grobie ZBAWICIELA. Z tych: w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krako-Przedm.* o godz. 6tej z południa, wykonane będą dzieła *Mendelssohna-Bartholdy*; oraz z towarzyszeniem orkiestry dzieła *Händla*, *Mozarta* i *Cherubini*ego. W Kościele WW. PP. *Sakramentek*, w Wielki Piątek o godz. 3 $\frac{1}{2}$ z południa, chór amatorów wykona śpiew religijny przy Grobie CHRYSUSA.

Uwiadamy Szanownych Artystów i Amatorów jako i wszystkich tych PP., którzy się do wykonania dzieła *Mendelssohna* LAUDA SION przyczynić raczyli, że próba na tę mającą się w pierwsze święto *Wielkanocne* wykonać kantatę, pod dyрекcją P. A. *Frejera*, odbędzie się pojutrze o godzinie w pół do 11tej przed południem w Kościele *Ewangelicko-Augsburgskim*.

NOWINY DWORU. — Z *Petersburga* d. 17 (29) *Marca* 1852 r. — W przesłaną Niedzielę odbył się CHRZEŚĆ ŚWIE-ty, nowo-narodzonego J. C. W. Xięcia JERZEGO MAXYMILIANOWICZA, Wnuka NAJJAŚNIEJSZYCH PANSTWA.

Donoszą z *Monachium* pod d. 31 *Marca*: JJ. CC. WW. Wielcy Xiążęta MIKOŁAJ MIKOŁAJEWICZ i MICHAŁ MIKOŁAJEWICZ, dziś znajdowali się na paradzie, poczem N. Król Jmć *Bawarski* towarzyszył Im do pałacu *Leuchtenbergskiego*; następnie JJ. CC. WW. udali się do pałacu *Wittelsbach*, gdzie Król *Ludwik* dawał wielki na Ich cześć obiad. Przed południem zwiedzano arsenał, *Pinakotekę* i *Glyptotekę*.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo STANISŁAWA I kl.; Jenerała-Majora *Wróbla*, Atamana Nakaznego Wojska Kozaków *Astrachańskich*.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. K. MOŚCI, otrzymują rangę za usługę lat: Radcy Kollegjalnego: Starszy Nauczyciel Gimna: Guber: w Suwałkach *Okołow*, i p. o. Starszych Nauczycieli Instytutu Szlacheckiego w Warszawie *Stoetzer* i *Miedwiediew*, ze starszeństwem. Radcy Dworu: Inspektor Instytutu Szlacheckiego w Warszawie *Strachowicz*; Starszy Nauczyciel Gimnazjum Gub: w Suwałkach *Bezcenny*, i Nauczyciel Gimnazjum Realnego w Warszawie *Pankiewicz*, ze starszeństwem. Assesora Kollegjalnego: p. o. Starszego Nauczyciela Instytutu Szlacheckiego *Przystański*; Starszy Nauczyciel Gimnazjum Gub: w Lublinie *Stepanow*, i Młodszy Nauczyciel tegoż Gimnazjum *Jeziński*, Nauczyciel Gimnazjum Realnego w Warszawie *Jurkiewicz*; Nauczyciel Wyższej Szkoły Realnej w Kielcach *Skórzyński*, i Lekarz Najwyż: Izby Obrachun.; Dr Medycyny *Lebel*, ze starszeństwem. Radcy Honorowego: Młodszy Nauczyciel Gimnazjum Gub: w Lublinie *Dembowski*, i Nauczyciel Szkoły Powiatowej w Warszawie *Macharzyski*, ze starszeństwem. Sekretarza Kollegjalnego: p. o. Gubernera w Instytucie Szlacheckim w Warszawie *Roman*, ze starszeństwem. — Posunięci za usługę lat: z Radcy Dworu na Radcę Kollegjalnego: Sędzia Przydujący w Sądzie Pol: Popr: Wydz: *Kalis: Swierczyński*, i Sędzia Sądu Krym: Gub: *Lubels*; Sędzia Apel: *Trzcinski*, oba ze starszeństwem. Z Assesora Kolleg: na Radcę Dworu: Sędzia Sądu Apel: p. o. Naczelnika Wydziału w Kom: Rząd: Sprawiedliwości *Ornowski*, i Pisarz Kancelarji Ziem: Gub: Płoc: *Hileczyński*, oba ze starszeństwem. Z Sekretarza Kolleg: na Radcę Honorowego: Komissarz Policji przy Urzędzie Lekarskim m. Warszawy *Kamiński*, ze starszeństwem. Przyjęty do służby: Z dymisjonowanych: Uwolniony w r. 1851 z komendy Żandarmów w Kutnie ze stopniem Kapitana *Zablocki*, na Naczelnika Ptu Konińskiego.

Otrzymano tu wiadomość o skonie ś. p. X. Grzegorza *Gussyk*, Wikarego przy Kościele w m. *Szarogrodzie* Gub: *Mohilewskiej*, który w 82 roku życia a 57 Kapłaństwa, z żalem wszystkich co go, znali, świat ten pożegnał.

Onegdaj ś. p. Antoni *Muczkowski*, Profesor Akademji Duchownej *Rzymsko-Katolickiej*, przeniósł się do wieczności. Pozostali Przyjaciele w nieobecności Brata, zapraszają Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok Jego jutro o godz. 4ej z południa, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Ś. p. Regina z Nowackich, Imo voto *Jakóbsonowa*, 2do voto *Riedlowa*, Wdowa, właścicielka domu Nr 54 w rynku Starego-miasta, onegdaj zakończyła życie. Pozostała Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie Jej zwłok z wspomnianego domu, dziś o go: 4ej po poł: na smętarz *Powązkowski*.

22
43
20
21
118
120
92

W *Siedleach* 31go z. m. odbył się smutny obrządek złożenia w grobie zwłok ś. p. Felicjanny z Brzezińskich *Orzechowskiej*, Małżonki b. Kassjera Dyrekcji Szczegółowej Tow. Kre. Gub. *Podlaskiej*. Rodzina, Sąsiedzi i licznie zebrani Przyjaciele, odprowadzili zwłoki tej Pani, do miejsca ostatniego ziemskiego spoczynku. Nad grobem, W. J. X. *Pirsichowski*, b. Professor Instytutu Głuchoniemych w *Warszawie*, wymownie i serdecznie skreślił cnotliwe zmarłej życie, którego pasmo było prawie ciągle wyrzeczeniem się samej siebie, poświęceniem się dla Meża, dla Familji i dla bliźnich. Pokój duszy tej bogobojnej niewiasty, o własnych zapominającej dolegliwościach, aby osłodzić cierpienia Meża srogiem kalectwem nawiedzonego. Pokój duszy tej dobroczynnej i miłosiernej kobiety, zadaniem życia której było, zapomnieć o sobie, dla robienia drugim dobrze. Serdeczny i prawdziwy żal, jaki zostawiła w sercach wszystkich co ją znali, jest wieniec prawdziwie chrześcijańskiego życia, zdobiącym świeżą jej mogiłę. L.

J. W. Franciszek i Zofja z Hrabów *Zamojskich* Hrabstwo *Zółtowski*, wczoraj z W. X. *Poznańskiego*, przybyli do *Warszawy*.

Upoważniony przez Władzę Rządową, jako właściciel hipotecznego domu Nr 2359, do zajęcia się odbiorem składki *Wielko-tygodniowych*, które za pośrednictwem właścicieli domów z cyrkula 5 i 6 m. *Warszawy* zebrane być mają, mianowicie z ulicy *Gesiej* od Nr 2288 do 2301, z *Dzikiej* od Nr 2303, *Pawiej* i *Dzielniej* do Nr 2375 i *Powązkowskiej* od Nr 20 do 30; mam honor uprzedzić o tem Szan. współ-Obywateli, i upraszać ich aby tak świętą posługą Religijną zbierania ofiar dobroczynnych dla nieszczęśliwych z całą gorliwością w rozpoczętym *Wielkim tygodniu* założyli się radzyli, albowiem podpisany zaraz po świętach odbiorem rzeczonych ofiar zatrudnić się będzie, przy oczekiwaniu na łaskawe zgłoszenie się Obywateli, codziennie z rana od godz. 10 do 12, a po południu od 3 do 4 Tej, w własnym domu przy ulicy *Ogrodowej* Nr 827, wyjąwszy dnie świąteczne, a to dla wnieśienia rzeczonych funduszów do miejsca wskazanego odezwą do Obywateli miasta, w *Kurjerze Warsz.* Nr 87 i 91, najpóźniej z końcem Maja r. b. — L. Brandysz.

Dozór Szkół Elementarnych Wyznania *Mojżeszowego* w *Warszawie*, podaje do wiadomości, iż zapis uczniów i uczennic do Szkół elementarnych wyznania *Mojżeszowego* w *Warszawie*, na półrocze drugie roku szkolnego 1851/2, zaczęło się w każdej respective Szkole, dnia 3/15 b. m., i trwać będzie codziennie (wyjąwszy Święta) od godziny 9tej z rana do 12tej w południe, aż do dnia 8/20 t. m., w którym wykład nauk rozpoczętym zostanie. Nadmieniam, iż od chcących uczęszczać, nie wymaga się ani żadnej opłaty, ani przygotowania wczesnych wiadomości. — Prezes, *Mathias Rosen*. — P. o. Nadzorca, *A. Paprocki*.

Ofiarowana w upominku robotka pugilaresowa przez niedys. Pannę S. K. dziś Z., po oprawie takowej, pugilares, złożony został w sklepie *M. Konopackiego* przez C. M., na korzyść Sierot pod opieką *Warszawskiego Towarza Dobrocz.* zostających, w intencji błogiej pomysłności tejże Pani S. Z.

W tych dniach opuściły prasę *Śpiewy Duchowne i inne poezje religijne* z najznakomitszych francuzkich Poetów, wierszem przełożone p. Jana Klemensa *Minasowicza* i nakładem tegoż w 1 tomie in 8vo wydane. Jest to pierwsze obszerniejsze dzieło zasłużonego Artysty Malarza, brata ś. p. Józefa-Dyonizego *Minasowicza*, znanego zaszczytnie w literaturze. Exemplarzy tych poezji nabyć można we wszystkich znaczniejszych Xiegarniach *Warszawskich* po kop. 50; oraz w mieszkaniu Autora przy ulicy *Krak.*-Przedmieście, w domu S. *Wernera* (Nr 369), gdzie biorącym w znacznych partjach, odstępowany będzie pewien rabat.

Mamy nadzieję, że fabryka Cukru z buraków w dobrach *Tykoćskich*, własnością J. W. Hrabiny Janowej *Potockiej* będących, a która to fabryka od lat kilku z powodu przerabiania jest nieczynną, wkrótce w ruch wprowadzona zostanie.

Jeden z pierwszych kucharzy *Europy*, zdając sprawę swej Pani z karty przygotowywanego obiadu, utrzymywał, że miał sen przesłeczny: śniła mu się *ćwiartka cielęcina*, ale tak biała, tak wielka i tak pulchna, jak rzadko się to zdarza. Tego rodzaju sny nie jednej Gospodyni w chwilach obecnych zaprzatają głowy. W fantastycznych marzeniach nocnych, widzą niebotyczne góry *bab* olbrzymich, nieprzejrzaną rozległości posadzkę z *plachów*, lasy *bukszpanowe*, *kielbasy* długości owych lin *guttaperchowych*, które łączą telegrafy podmorskie obu brzegów cieśniny *Koletańskiej*, *szynki* wielkości przedpotopowych *Mammutów* i *Lewiatanów*, *indyki* podobne do nowo odkrytego na *Madagaskarze* ptaka *skoty*, *głowizny* na pomieszczenie mózgu wszystkich mędrców świata; słowem kompletną *fantasmagorję* wszystkiego, czem dzisiaj i przez dni parę, pod względem gastronomicznym wyłącznie zajmować się będą. To też targi i sklepy, tłumnie są odwiedzane, kucharki uginają się pod ciężarem kosztów, *prosięta* odśpiewywuują dobrze znane melodie, a zacne Gospodynie nasze, zawsze dobre, miłe i przyjemne, zachmurzają swe czoła, aż do chwili, kiedy *baby*, *szynki*, *indyki* etc., bezpiecznie wyszły z piekarni i kuchni, żadnym już szwankiem, sławie ich gospodarskiej nie grożą.

Ponieważ we wszystko zawczasu potrzeba się zaopatrzyć na święta, przypominamy w sekrecie naszym Czytelnikom, a w największej tajemnicy Czytelniczkom, o *szmigusi*, który wazną rolę odegra w przyszłym tygodniu. Ale chcąc jakoś elegancko wywinąć się z tego figla, należy go tak wykonać, aby jego wspomnienie chociaż *mokre*, było przecie wynagrodzone jakąś *wonią*, bo wyłąc na kogo konewkę wody, fil to *szmigusa* dla *szczupaków*.

Oblać wodą to nie sztuka,
A wszak w wodzie spi i rybał.
Lecz kto celu w dniu tym szuka,
Niechże spiesz się do *Gotlieba*;
A tam różne znajdzie wody,
To *kolonjskie*, to *rozowe*,
Dla świeżości zaś urody,
Elixiery masz *marcowe*.
A tak przecie w każdym względzie,
Kogo w *szmigusa* się obleje,
To lub długo pachnieć będzie,
Lub choć trochę odmłodnieje. —

Podług najnowszych wiadomości z *Paryża*, *pantalo-ny* pozostają więcej obcisłe; *tużurki* tegoż samego kroju co w zimie; *kamizelki* z kołnierzem *en chale* zaokrąglonym.

Z końcem r. 1851 ludność *Warszawy*, wynosiła mężczyzn 79,849, kobiet 84,266, w ogóle 164,115 osób.

ANGLJA. — Wkrótce w Parlamencie stawiają pytanie co do stanowiska, jakie gabinet zająć myśli względem nieprzychylnemu większości Izby niższej. — *Alderman Salomons* myśli znowu jako kandydat do Izby wystąpić w *Greenwich*; *Charlysci* mają zamiar wybrać na reprezentanta w Parlamencie jakiego robotnika, któryby tam bronił interesu robotników. — Do wojny z *Birmanami* robią w *Indjach* przygotowania; 2 pułki *europiejskie*, 4 pułki sipojów i 4 kompanie artylerji *europiejskiej*, popłyną do *Rangun* na ośmiu parostatkach; zniszczy to miasto, i uda się bardziej w górę rzeki, niszczyć co można. Jeżeli do połowy Maja nie zmuszą Króla *Awy* do uległości, w ten sposób postępując, wyprawa wróci do *Kalkutty*, i dopiero w Październiku za nadejściem chłodniejszej pory, inna nastąpi zupełniejsza. Skończy się na tem, że *Birmanom* zabiorą część ich prowincji, i to tem więcej, im dłużej trwać będzie ich opór; oprócz tego, będą musieli kosztą wojny zapłacić, i dać wynagrodzenie poszkodowanym kupcom *angielskim*; pierwiastkowym powodem tej wojny, jest 900 funtów szterlingów, których rząd *Birmanów* nie chciał zapłacić kilku pokrzywdzonym poddanym *angielskim*.

AUSTRIA. — Spór pomiędzy rządem C. K. a rządem *Stanów Zjednoczonych*, załatwionym został na skutek bardzo przyjaznych depezy, które Poseł *Amerykański* w *Wiedniu* otrzymał. Posłowi *Austrjackiemu* polecono, by wrócił do *Washingtonu*. — Niektórzy bawiący tu pełnomocnicy *niemieccy* na kongres celný, ciągle obradują; mylnie doniesiono, że kongres ten zamknięty został. — Nowy kodeks kryminalny, ma obejmować postanowienie, że sprawy polityczne ulegają wyrokowi specjalnych trybunałów zależących od władzy wojskowej.

FRANCJA. *Paryż 2go kwietnia*. — Dziś Senat wydał pierwsze swe *Senatus consultum*, dotyczy ono listy cywilnej Prezydenta. *Ludwik Napoleon* żądał przez organ swego Ministra skarbu tylko 8 milionów fr. rocznie; Senat dał mu 12 miljo; niektórzy nawet po biurach i to uposażenie za zbyt małe uważali. *Votum* wydało jednomyślnie, 69 zebranych Senatorów. Oprócz tego oddano na użytek Prezydenta zamki i pałace Królewskie: *Tuileries*, *Wersal*, *St. Cloud*, *Fontainebleau* i *Compiègne*, oraz prawo wyłącznego polowania w lasach *Marly*, *St. Germain*, *Fontainebleau* i *Compiègne*. *Ludwik-Kilip* pobierał także 12 miljo: uposażenia, ale do listy cywilnej należało utrzymanie zamków korony, co dziś należy do skarbu Państwa; położenie zatem finansowe Prezydenta jest bardzo świetne; uposażenie owo datuje od 1 Stycz.; dziś więc Prezydent może wziąć już z kasy Państwa 4 miljo: — W Ciele Prawodawczem zajmowano się sprawdzaniem wyborów, przy czem miały miejsce krótkie rozprawy; w ogóle wszystkie wy-

bory zatwierdzono. — Do wszystkich portów wydano rozkazy, by wstrzymano wypłynięcie deportowanych do *Algierji*; Prezydent pragnie jak najwięcej osób ulaskawić. Kara śmierci wyrzeczona przez Sady wojenne, zamienioną będzie w deportację. — Panu Wiktorowi *Hugo* udzielono pozwolenie czasowego powrotu do *Francji*. — W tej chwili w *Paryżu*, bawi wielu wysokich Dygnitarzy Kościelnych i Prowincjałów różnych Zakonów. — Zajmują się tu uorganizowaniem policji wiejskiej; straż leśna i rolna, podzieloną będzie na brygady jak żandarmierja, i oddaną pod rozkazy Komisarza policji kantonalnej. — W przyszłą Niedzielę zbierze się stowarzyszenie opiekujące się zwierzętami, pod prezydencją Dyrektora Hługo handlu i rolnictwa; rozdawać ono będzie medale furmanom, owczarzom i innym osobom, które dały dowody troskliwości około zwierząt domowych i dobrego z niemi obchodzenia. — Cesarz *Suluk*, kazał kupić sobie cały zbiór klasyków *francuzkich*, oprawiony kosztownie z jego herbem (palma z dewizą: »BOG, ojczyzna i mój miecz«); wysłane zostaną te książki do *St. Domingo*. — Na 255 członków Ciała Prawodawczego, liczą 104 noszących tytuły szlacheckie lub posiadających wyższe stopnie w armji, znajduje się bowiem: 1 Xiążę (*prince*), 4ch Xiążąt (*ducs*), 10 Margrabiów, 21 Hrabiów, 9ciu Vice-Hrabiów, 22 Baronów, 27ciu Szlachty, 9ciu Jenerałów, 4ch Pułkowników. — Na posiedzeniu Akademji *Francuzkiej*, Pan *Arago* przedstawił korespondencję Dionizjusza *Papin* z *Laybnitzem*, z której się pokazuje, że *Papin* już w 1707 robił na rzecze *Fulda* próby z statkiem parą poruszonym, a w 1695 już miał myśl użycia pary jako siły poruszającej. — *Monitor* ogłosi wkrótce dekretu dotacji udzielanych Senatorom. — Dziennikom zabronią podawania opisów szczegółowych o gilotynowaniach.

PRUSY. — Ludność *Berlina*, wynosiła w końcu Lutego r. b. 437,611 osób. W ciągu Marca, przybyło jej 705 dusz.

WŁOCHY. — PAPIEŻ oświadczył, że w żadnym razie niepozwoli na przybycie Xięcia *Canino* do *Rzymu*. — Z osób aresztowanych w karnawale, tylko 40 jeszcze siedzi w więzieniu; śladów spisku nie znaleziono, a korespondencje z wychodźcami nie wskazały go wcale.

ROZMAITOŚCI. — Hr. *Derby*, nowy naczelnik *Angielskiego* gabinetu, napisał małą książeczkę dla dzieci, pod tytułem: *Parabole CHRYSYSTUSA Pana*. Są to rozmo-woy między matką i jej córką. Dowodzi to wielkiej spokojności umysłu w mężu stanu, w tak trudnym będącym położeniu i ważnych okolicznościach. — Królowa *Hiszpańska*, w zamiar podarunku odebranego od Ojca Sgo, pobłogosławionych pieluszek, posłała do *Rzymu* przesliczny obraz *Murillo*, i z przag dzielných koni z *Aranhuez*. — D. 14go z. m., przybył do *Genui* z *Medyolanu* Xiążę *Aumale*, w towarzystwie jednego tylko służącego, pod nazwiskiem P. Eugenjusza *du Theilhoyes*; wysiadł w skromnym domu zajezdnym, i we dwie godzin odjechał do *Chur*. Korrespondent *Gaz. Augsb.*, który z nim razem zeszedł się na pocztę, tak go opisuje: W prostej odzieży podróżnego, podobny więcej na *com-mis-voyagera* niż na syna Królewskiego, stał on z pa-

sportem w ręku przed urzędnikiem pocztowym, i żądał dwóch siedzeń w dyliżansie do *Chur.* Gdy mu urzędnik oznajmił cenę, Xiążę wyjął parę *napoleondorów*, a urzędnik wydał mu resztę. Syn *Ludwika-Filipa* przeliczył pieniądze, zanotował w pugilarzesie, i żądał zwrotu 75 centimów, jako mu należnych przy redukcji franków na cwanegygiery. — *Trzech-letnia Leosia* połajana, zaczęła szczerze płakać; gdy ją zaś matka uspokajała po tym rzewnym płaczu, i łzy obficie płynące ocierać jej zaczęła, naiwnie odpowiedziała dziecina: »Nie trzeba, bo jeszcze będę *beczeć.*» (Autentyczne).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Czillag Fanny Oby: z Wiednia nr 613; Drejfus Teod. Kup: z Petersburga nr 634; Gedyroy Jul. Xżę z Radomia nr 601; Królikiewicz Piotr Oby: z Grotnik nr 634; Skawiński Fra. Oby: z Łazisk nr 500; Tołoczko Faustyn Naucz: Tańca z Wilna nr 142; Zieliński Winc. Sędzia z Turowie nr 682; Zamoyscy Tom: i Karol Hr. z Ręczaj.

Wyjechali: Beck Julusz Kup: do Berlina; Cywińska Anna Żona Jenerała do Konopisk; Jufferow Jene-Major do Płocka; Mussin-Puszkini dymis: Jene-Major do Wiednia; Plater Adam Hr. do Brześcia Lit.; Rautenstrauch Lucja Wdowa po Jenerale do Nowej Alexandrii; Strzelecki Ant: Radca Admini: w Krakowie, do Krakowa; Sobolewski Stan: Kup: i Winckel Gerhard Kup: do Paryża.

DONIESIENIA.

Mam honor donieść, że na nadchodzące Święta Wielkanocne, dostanie BAB i PLACKÓW z przyprawami w piekarskich sklepach Nr 467 przy ulicy Senatorskiej w domu P. Lewenberga; przy ulicy Żabiej pod Nr 956, w domu W. Rzemieńskiego; przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477 w domu W. Boka; i w domu własnym w Ryńku Starego Miasta pod Nr 65. — Jan Steinmetz.

Skład Win i Towarów Rolonjalnych T. Rajtarskiego, przy ulicy Elektoralnej, wprost Komory Składu, otrzymał Bakalie różne, Miody staro-polsk: Wiskniaki, Maliniaki; nabyć można Wina Węgiersk: garn: odrs. 1½ do rs. 2 k. 70; również butelkowe Reńskie, Francuskie, Burguńskie, Hiszpańskie, Węgierskie stare z roku 1805, 11, 22, i wszelkie inne; oraz Likwory Bordoskie w poręczeli. — *CURIER* po cenie fabrycznej, w tymże Składzie sprzedaje.

Zawiadamiam Sz: Publiczność, iż przy nadchodzących Świętach Wielkiej-nocy, w Wyborze Ciast, przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 359, dostać można wybornych BAB parzonych Podolskich i gospodarskich; tudzież MAZURKÓW i TORTÓW gustownie ubranych; przytem cukrowe Salami, Jajka i Baranki. — Fran: Kobrzyński.

Do Składu przy ulicy Trębackiej, w domu Wgo Steinkellera, nadeszły transporta z *Jaworzniaka*, **LIKIERÓW**, **WÓDEK** i **ARAKÓW**.

W zeszłą Niedzielę, w Kościele XX. Augustjanów, w czasie Passji, zgubiona została **XIAŻKA** do Nabożeństwa, wydrukowana w Krakowie roku 1782 lub później, zawierająca Nabożeństwo na **BOŻE CIAŁO**, w oprawie starej. Uprasza się uczciwego Zaalazcę o złożenie takowej do Zakrystji tegoż Kościoła, za nagrodą.

OSTRYGI świeże **HOLSZTYNSKIE**, na dejdą jutrzejszą Poczta, po raz ostatni tego-wiosenny transport, do składu Win i Korzeni, Ernesta Nickiego, przy ulicy Bielańskiej Nr 466.

Na nadchodzące Święta Wielkiej-nocy, wypiekane będą w Piekarni mojej przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1348, wprost Kościoła Ewangelickiego, **BABRI**, **PLACKI** i **PASHI**. Obstalunki przyjmują się do dnia 9go b. m. **SUCHARÓW** do herbaty i **OBWARZANÓW** cukrowych, w każdym czasie dostać można.

Sprzedaż uskuteczniać się będzie w Sklepie przy ulicy Długiej w domu W. Dückerta, i przy ulicy Piwnej w domu PP. Marcian-kanek pod Nr 112. — *Thiel.*

Na zbliżające się Święta Wielkanocne, wypiekane będą w piekarni mojej przy ulicy Trębackiej Nr 640, **BABY** i **PLACKI** z najprzedniejszej maki. Obstalunki przyjmowane będą do dnia 9go Kwietnia. Zawiadamiam także Panie Gospodynie, które będą chciały piec w mojej piekarni, że żadnej odpowiedzialności na siebie nie przyjmuję; także muszą się zaopatrzyć w denice, ponieważ w latach przeszłych z powodu doznaanych szkód i nieprzyjemności, dać ich nie mogę. — Bogumił *Fritsch.*

PASZTETY Strasburskie w ozdobnych Teracinach porcelanowych; **SZ YNKI** Bajońskie i Westfalskie; **OWOCE** Paryżkie, w syropie i likworze; **TRUFLE** Perygordzkie à la Serviette, nadeszły do Handlu E. Koelichena przy ulicy Długiej Nro 565 i 6.

Tenże Handel otrzymał transport **CUKRU** w mączce.



Niżej podpisany, ma honor polecić się najdoskonalszymi gatunkami, dobrze i pięknie chowanych, 5 do 6-letnich, **DRZEW OWOCOWYCH**, jako to: zimowe i letnie Jabłonie i Gruszki, Śliwki, Wiśnie, Czeresnie, Brzoskwinie i Morele; wyborne Agresty, Porzeczki, Winogrona i Maliny; i t. d.; 96 gatun: Róż ogrodowych i wazonowych, 72 gatunków Goździków, i Cebul kwiatowych holenderskich, tudzież wszystkich gatunków świeżych i prawdziwych Nasion kwiatowych i jarzynnych z nader umiarkowaną ceną sprzedazy, pięknego, dobrego i prawdziwego towaru, spodziewam się nie tylko w tym roku, ale i na przyszłość, mieć znaczny odbyt. Mieszkam w Hotelu Lipskim pod Nr 38 stacji. — Lutz, Ogrodnik.



W jacie za Żelazną Bramą pod Nrem 8, dostać można **PEREFLEJSZU** i **SZYNEK**, po cenie umiarkowanej, jak w latach poprzednich. Tomasz *Zydek.*

W Cukierni przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1256, na nadchodzące Święta, dostanie **BAB** **PODOLSKICH** **PARZONYCH** i innych, oraz Mazurków, Tortów, Placków; na które przyjmuje obstalunki. — R. Buol.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w Cukierni mojej przy ulicy Chłódnej Nro 765, wprost Kościoła Sgo Karola Boromeusza, dostać będzie można na nadchodzące Święta Wielkanocne: **TORTÓW**, **MAZURKÓW**, **BAB**, **PLACKÓW**, **Baranków** cukrowych, **Jajek** konserwowych i otwieranych, **Cukierków** i **Maczku** w różnych kolorach do ubierania Ciast, po cenie umiarkowanej; — przyjmuję także obstalunki, które jak najakuratniej obowiązuję się wypełnić. — C. Zabłocki.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła 14.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 11 cali 2.

Cukiernia **L. Bisier**, przy Krakoi-Przedm., na rogu Saskiego Placu Nro 414, przy nadchodzących Świętach Wielkanocnych, polecając się Sz: Publiczności, donosi, iż przygotowuje pięknie przyozdobione **MAZURKI** wszelkiego rodzaju; **TORTY** w kształcie rogów obfitości, motyli, koszyków z jajkami i t. p. — **Baranki** z cukru; **Jajka** rozmaite; **Stoliki** ze święconem; **Kwiaty** inne Cukierki do ubierania **Bab** i **Placków**; **BABY** wszelkiego rodzaju; **Placki** z serem, z makiem, z masą makaronową; **Pasky**; **Placki** **Brunświckie**; **Kafekuchen**; **Plander-Prezela**, i **Sisten** **Berlińskie**. — Przekonany jestem, iż znana jest Sz: Publiczności okazała **WYSTAWA** moja; dołożę zatem wszelkiego starania, żeby każdego z łaskawych Gości, zadowolić elegancją i dobrocią wyrobów moich.